

Rosyjska wojna o „pokój”, czyli Ukraina między polityką a prawem*

1. W każdej epoce pojęcia pokoju i wojny różnią się, podobnie jak zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego. Pokój nie oznacza tylko braku wojny. Pokoju nie należy mylić z cmentarnym spokojem, ani też utożsamiać z pokojem za wszelką cenę (*appeasement*). Nie brak przykładów, że wojna staje się konsekwencją opacznie rozumianego pokoju, a zwłaszcza tzw. walki o pokój. Zdarza się jednak również, że wojna przyczynia się do utrwalenia pokoju. Warto się zastanowić, czy i w jakim stopniu współczesna regulacja międzynarodowoprawna przyczynia się do utrzymania pokoju i zapobieżenia konfliktom zbrojnym. Czy regulacja ta jest kompletna i wystarczająca i czy ułatwia lub utrudnia ocenę działań państw?

Refleksja nad tymi kwestiami jest oczywista w kontekście datującej się od roku 2014 rosyjskiej agresji na Ukrainę, najpierw w postaci aneksji Krymu, a następnie zajęcia części ukraińskich obwodów Doniecka i Ługańska. Tak zwana specjalna operacja wojskowa rozpoczęta przez Rosję w Ukrainie 24.02.2022 r. jest tylko kontynuacją tego wandalizmu¹. Napaść na Ukrainę to nie tylko pogwałcenie zakazu użycia siły zbrojnej oraz prawa konfliktów zbrojnych, lecz również zamach na fundamenty prawa międzynarodowego oraz mozolnie budowaną powojenną konstrukcję bezpieczeństwa i współpracy. Agresja ta jest wyzwaniem rzuconym Zachodowi. Konflikt rosyjsko-ukraiński nie jest jednak tzw. wojną zastępczą (*proxy war*), ponieważ to nie Ukraina (inspirowana rzekomo przez Zachód) napadła na Rosję.

Użycie siły zbrojnej może być instrumentem zbrodni, ale niekiedy jedynym sposobem obrony i wyzwolenia. Najczęściej skonfrontowani jesteśmy z kontrowersjami dotyczącymi legalności użycia siły, nie należy jednak tracić z pola widzenia różnie uzasadnianego (prawnie i politycz-

* *Kradną sedesy, a przydałoby im się lustro*, Mychajło Podoljak (doradca w kancelarii prezydenta Ukrainy), Rzeczpospolita (Plus Minus), 14–15.05.2022 r., s. 18.

¹ Szerzej P. Grzebyk, K. Jędrzejowska, *Agresja Rosji na Ukrainę – Pierwsze dwa tygodnie wojny*, Rocznik Strategiczny 2021/2022, s. 30–65.

nie) powstrzymywania się od jej użycia. Pasywność może przybrać formę odmowy udziału w legalnej samoobronie zbiorowej w odpowiedzi na zbrojną napaść państwa trzeciego, tolerowania zbrodni międzynarodowych popełnianych przez państwo na własnej ludności (niehumanitarna nieinterwencja) albo też niezdolności (wojskowej i/lub politycznej) państwa do samoobrony. Z tej perspektywy widać, jak fundamentalne znaczenie i skutki może mieć taka sytuacja nie tylko dla losów Ukrainy, lecz dla zagrożonych innych państw.

Nikt poza Adolfem Hitlerem (*Mein Kampf*) nie opisał i krok po kroku, przy otwartej kurtynie, nie realizował tak dokładnie swoich hegemonicznych celów jak prezydent Putin. Rosja potwierdza tym samym swoje niezadowolenie z przełomu europejskiego lat 1989/1990. Planu imperialnej odbudowy Putin nie zamierza z nikim negocjować, czemu dał wyraz w uzasadniających agresję przemówieniach z 21 lutego oraz z 24 lutego 2022 r.² Jesteśmy obecnie świadkami geostrategicznego momentu, na który demokratyczny świat winien reagować z odwagą i polityczną wyobraźnią. Dokonując agresji, Rosja stworzyła sytuację samowykluczenia, która obliuguje państwa demokratycznego Zachodu do powstrzymania zagrożeń ze strony barbarzyńskiego Trzeciego Rzymu i spuszczonej z łańcucha armii. Powrót do cywilizowanego świata nie powinien się odbyć na warunkach Moskwy.

2. Mając w tle konflikt rosyjsko-ukraiński, wypada się pochylić nad niektórymi zagadnieniami związanymi z międzynarodowoprawną regulacją użycia siły zbrojnej oraz wybranymi aspektami jej użycia.

W Karcie Narodów Zjednoczonych zakazano w 1945 r. użycia siły zbrojnej (art. 2 ust. 4)³, a jako dozwolone wyjątki przewidziano samoobronę (art. 51 Karty NZ) oraz zgodę udzieloną przez Radę Bezpieczeństwa (art. 39–42)⁴. Ta regulacja nie jest jednak pozbawiona niedostatków. Po pierwsze, zarówno pojęcie samoobrony, jak i zbrojnej napaści nie są precyzyjnie zdefiniowane. Po drugie, prawo weta pięciu stałych członków RB powoduje, że jest ona sparaliżowana w przypadku, gdy

² Address by the President of the Russian Federation, 21.01.2022 r. (<http://en.kremlin.ru/events/president/news/67828>; dostęp: 19.07.2022 r.); Address by the President of the Russian Federation, 24.02.2022 r. (<http://kremlin.ru/events/president/news/67843>; dostęp: 19.07.2022 r.).

³ Th.M. Franck, *Who Killed Article 2(4) or: Changing Norms Governing the Use of Force by States*, *American Journal of International Law* 1970, vol. 64, s. 809–837.

⁴ W literaturze polskiej na ten temat J. Kranz, *Między wojną a pokojem: świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej*, [w:] *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki*, red. J. Kranz, Warszawa 2009, s. 81–242; M. Kowalski, *Prawo do samoobrony jako środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego*, Warszawa 2013; A. Kleczkowska, *Użycie siły zbrojnej między państwami w świetle międzynarodowego prawa zwyczajowego*, Warszawa 2018; R. Kwiecień, *Od „wojny sprawiedliwej” do „wojny z terroryzmem”. Siła zbrojna i reglamentacja jej używania (ius contra bellum) w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 2019 i cyt. lit.

w danym konflikcie interesy jednego z nich są bezpośrednio lub pośrednio zaangażowane. Na tym fundamencie opiera się regulacja użycia siły zbrojnej w Karcie NZ⁵.

System bezpieczeństwa funkcjonujący w ramach ONZ nie w pełni odpowiada traktatowemu modelowi oraz aktualnym wyzwaniom, jednak Karta pozostaje głównym punktem odniesienia dla doktryny i dla państw. Zmieniają się przesłanki i cele oraz sposoby użycia siły zbrojnej, a także niektórzy aktorzy. Pojawiają się nowe rodzaje zagrożeń oraz konfliktów, które wiążą się z dostępem do broni masowego rażenia, konfliktami wewnętrznymi, działaniami zbrojnych grup nieregularnych (w tym terrorystycznych), a także cyberatakami. Zmieniają się także sposoby użycia siły zbrojnej i reakcje na jej użycie. Świat współczesny stał się niebezpieczny inaczej.

Pod wpływem tej ewolucji⁶ pojawiają się kontrowersje dotyczące definicji i zakresu takich pojęć jak samoobrona, agresja, napaść zbrojna, interwencja, a także konflikt zbrojny czy kombatant⁷. Określenie w tym kontekście działań nielegalnych oraz ograniczenie ich skutków nie jest ani łatwe, ani oczywiste. Czy system bezpieczeństwa przewidziany w Karcie NZ czyni współczesny nam świat bezpieczniejszym? Odpowiedź na to pytanie nie wypada jednoznacznie. Model ONZ jest korzystny przede wszystkim dla mocarstw, zaś jego paradoksalną konsekwencją jest supozycja, że prawo stwarza obowiązki głównie dla słabszych. Niekiedy wręcz widać, że system ten w praktyce zapewnia większą ochronę sprawcom niż ich ofiarom.

3. Oficjalne uzasadnienie agresji na Ukrainę jest dla Rosji kompromitujące. W argumentacji tej powraca nieszczęsne echo tzw. korytarza (Hitler), wyzwalanie (przez Stalina lub Hitlera) braci cierpiących pod obcym jarzmem⁸ oraz denazyfikacja. Nielegalność rosyjskich dzia-

⁵ Zob. C. Kreß, *On the Principle of Non-Use of Force in Current International Law*, 30.09.2019 r. (<https://www.justsecurity.org/66372/on-the-principle-of-non-use-of-force-in-current-international-law/>; dostęp 19.07.2022 r.).

⁶ Krytycznie o niektórych aspektach tej ewolucji P. Grzebyk, *Wpływ zachodnich interwencji zbrojnych na ewolucję prawa do użycia siły*, [w:] *Wojny Zachodu. Interwencje zbrojne państw zachodnich po zimnej wojnie*, red. M. Madej, Warszawa 2017, s. 249–279. Można się jednak zastanawiać, dlaczego w książce tej nie ocenia się wpływu na tę ewolucję innych państw i regionów, np. Unii Afrykańskiej, Chin lub Ojczyzny Wielkiego Lenina.

⁷ W kwestii *ius in bello* zob. P. Grzebyk, *Cele osobowe i rzeczowe w konfliktach zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 2018.

⁸ Przemówienie Adolfa Hitlera na Placu Bohaterów w Wiedniu z 15.03.1938 r. (po aneksji Austrii): „celem tzw. niepodległości państwa austriackiego, opartej na traktatach pokojowych i zależnej od łaski obcych państw, było niedopuszczenie do powstania prawdziwie wielkiej Rzeszy Niemieckiej i tym samym zablokowanie narodowi niemieckiemu drogi ku przyszłości” (https://www.doew.at/cms/download/78t22/maerz38_heldenplatz.pdf; dostęp: 19.07.2022 r.); przemówienie Adolfa Hitlera przed Reichstgiem z 1.09.1939 r.: „Gdańsk był i jest miastem niemieckim. Korytarz był i jest niemiecki.

łań pozostaje bezdyskusyjna i ten aspekt różni je od innych przypadków użycia siły, w których argumentacja prawna wywoływała spory (np. Kossowo 1999, Irak 2003, Syria lub Libia po 2011 r.). Rosyjska agresja na Ukrainę jest faktem od 2014 r. i trwa nadal. W tym konflikcie Ukraina działa legalnie w samoobronie w odpowiedzi na zbrojną napaść.

Większość państw Unii Europejskiej i NATO tolerowała politykę Rosji (i tylko w niewielkim stopniu ograniczyła współpracę z Moskwą). Rosyjska polityka wobec Ukrainy realizowana była w atmosferze samo-okłamywania się świata zachodniego. Towarzyszyło temu przekonanie, że Rosja będzie być może trochę agresywna, ale tani gaz i ropa będą płynąć, a korupcyjnie wspierane zamówienia trafiać będą do niemieckich lub francuskich koncernów (w tym zbrojeniowych). Ta polityka przypominała wcześniejszą akceptację sowieckiej strefy wpływów w byłych już państwach komunistycznych. Po roku 1990 nową wersję *appeasement*⁹ uznano nieco perwersyjnie za inwestycję w europejski pokój i uzasadniano koniecznością współpracy oraz unikania konfrontacji z Rosją, bez którego to państwa rzekomo nie sposób zażegnać żadnego konfliktu międzynarodowego. Karmiono się iluzją, że rozwój powiązań gospodarczych z Rosją stanowi najlepszą gwarancję ograniczenia jej imperialnych apetytów. W lutym 2022 r. polityka wielu państw NATO oraz UE wobec Rosji legła w gruzach, co trudno uznać za zaskoczenie.

Wszystkie te obszary zawdzięczają swój rozwój kulturalny wyłącznie narodowi niemieckiemu. Bez narodu niemieckiego we wszystkich tych wschodnich regionach panowałoby najgłębsze barbarzyństwo. (...) Mieszkające tam mniejszości niemieckie były maltretowane. (...) Nie wiem, jakim celom służyć ma maltretowanie albo porwanie dzieci lub kobiet, czasami ich maltretowanie w najbardziej zwierzęcy, sadystyczny sposób, a czasami ich zabijanie. (...) Ale wiem tylko jedno: że nie ma żadnego szanującego się mocarstwa, które przez dłuższy czas miałoby się temu przyglądać!” (https://www.1000dokumente.de/index.html?c=dokument_de&dokument=0209_pol&object=translation&l=de; dostęp: 19.07.2022 r.); Traktat o granicach i przyjaźni zawarty 28.09.1939 r. między Rządem III Rzeszy Niemieckiej a Rządem ZSRR (preambuła): „Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR uznają, że jest ich wyłącznym zadaniem, po upadku byłego państwa polskiego odwrócić spokój i porządek na tych terytoriach i zapewnić pokojowy byt ludności tam zamieszkującej w zgodzie z jej narodowym charakterem”; Apel Cesarza Niemiec Wilhelma II do narodu, 6.08.1914 r.: „Od powstania Rzeszy moim i moich przodków żarliwym staraniem było utrzymanie pokoju na świecie i pokojowe wspieranie naszego dynamicznego rozwoju. Ale przeciwnicy zazdroszczą nam osiągnięć naszej pracy. Wszelkie oczywiste i potajemne wrogości ze Wschodu i Zachodu, również zza morza, znośliśmy dotąd świadomości naszej odpowiedzialności i mocy. Ale teraz chcą nas upokorzyć. Żąda się od nas, abyśmy z założonymi rękami przyglądali się, jak nasi wrogowie przygotowują się do podstępnych napaści. (...) Wobec tego decydować musi miecz” (<https://www.deutsche-digitale-bibliothek.de/item/QOAKY7P5IOFN4JIJNMNABDRZ7UVQ4433>; dostęp: 19.07.2022 r.).

⁹ Zob. J. Kranz, *Mały poradnik historyczny na okoliczność wizyty rosyjskich sił pokojowych w rejonie Doniecka i Ługańska*, część 1 – Monitor Konstytucyjny z 22.02.2022 r. (<https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/21082>; dostęp: 19.07.2022 r.) oraz część 2 – Monitor Konstytucyjny z 26.02.2022 r. (<https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/21123>; dostęp: 19.07.2022 r.).

Warto odnotować wypowiedź, która jeszcze w styczniu 2022 r. pojawiła się w niemieckim dzienniku: „Myli się każdy, kto wierzy, że przyszłość Ukrainy można oddzielić od przyszłości Europy. (...) To niesamowite, jak szybko ludzie w Niemczech pytają, co właściwie można zrobić, żeby uspokoić Rosję. Bardziej odpowiednim pytaniem byłoby, co Rosja musi zrobić, aby kraje sąsiednie nie postrzegały NATO jako jedynej gwarancji bezpieczeństwa przed rosyjskimi wpływami. (...) Europie, a także Niemcom brakuje (...) woli, jeśli chodzi o pokój, do wykazania się twardością w razie potrzeby. (...) Brakuje chęci obrony pokoju z całą twardością. Kto nie jest gotów wykazać się twardością na rzecz pokoju, ten sam jej doświadczy”¹⁰.

Podsumowując, naiwność nie jest czynnikiem pokoju, a wobec nieobliczalnych państw autokratycznych albo totalitarnych państwa demokratyczne nie mogą pozostać bezbronne. Różne warianty polityki *appeasement* sprowadzają się w istocie rzeczy do zachęty dla agresywnych działań Moskwy. Tak więc wojna wynikać może z fałszywie pojmowanych dążeń do utrzymania pokoju.

4. Rosyjska agresja dowodzi, że mamy do czynienia z interesującym splotem okoliczności oraz argumentów politycznych i prawnych, sytuujących problematykę użycia siły zbrojnej w perspektywie powściągliwości i ograniczonej reakcji.

Niektóre państwa NATO, jeszcze przed 24 lutego odmawiały dostaw broni dla Ukrainy, po agresji godziły się początkowo na zwiększenie dostaw broni lekkiej, przestrzegając przed eskalacją konfliktu, odmawiały następnie dostaw broni ciężkiej, ale po pewnym czasie (i pod presją) zmieniły pogląd i w tej kwestii. Czy w tym politycznym chaosie jest jakkolwiek państwowa myśl strategiczna?

Nielegalność działań zbrojnych Rosji nie jest przedmiotem sporów. Tylko dla porządku przypomnijmy, że w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 2.03.2022 r. „specjalna operacja wojskowa” została uznana przez 141 państw za agresję i naruszenie prawa międzynarodowego¹¹. W przeciwieństwie jednak do konfliktów (np. w Iraku lub Syrii, a także Kosowie), gdzie legalność użycia siły zbrojnej bywała kwestionowana, w przypadku agresji na Ukrainę ewentualne bezpośrednie zaangażowanie wojsk państw członkowskich NATO w walkach po stronie Ukrainy i na jej terytorium nie natrafia na barierę legalności, ponieważ w grę wchodziłaby samoobrona zbiorowa (art. 51 Karty NZ). Brakuje jednak woli i decyzji politycznej dla takiego zaangażowania.

¹⁰ S. Gabriel, J. Reiter, *Wer nicht bereit ist, Härte zu zeigen, wird Härte erfahren*, Frankfurter Allgemeine Zeitung z 23.01.2022 r. Zob. też H.A. Winkler, *I co z tą Rosją? Nieprzyjemne pytania Niemca do Niemców*, Gazeta Wyborcza z 19.02.2022 r.

¹¹ A/ES-11/L.1 z 2.03.2022 r.

5. Taka postawa ma swoje uzasadnienie. Ilustruje to Timothy Snyder (na przykładzie Niemiec), przypominając¹², że: „W tradycji niemieckiej *Ostpolitik* funkcjonuje pogląd, że losy przestrzeni poradzieckiej rozstrzygane są między Moskwą a Berlinem. Szczególnie w odniesieniu do Ukrainy nigdy tego nie kwestionowano. (...) Również Brandt nie kwestionował dominacji Moskwy w Europie Wschodniej. I nikt nie był zbyt zainteresowany Ukrainą. Po zjednoczeniu Niemiec sprawy nie uległy zmianie na lepsze. (...) Stanowisko, że musimy liczyć się z interesami Rosji, zawsze oznacza, że Ukraina nie jest podmiotem polityki. (...) Kanclerz [Scholz] i część niemieckiego kierownictwa (...) nie wierzyli, że Ukraina po rosyjskim ataku nadal będzie istnieć”.

W przededniu agresji z 24.02.2022 r. wiele państw członkowskich NATO i Unii traktowało Ukrainę jako peryferie ich politycznego, wojkowego i gospodarczego zainteresowania. Tak więc gdyby Rosja w pełni zrealizowała swoje cele, sprawa zostałaby „zamecioną pod dywan” przy głośnych protestach. Przeważało przekonanie o słabości Ukrainy i w konsekwencji dominował trend: „nie prowokować Moskwy”, nie eskalować napięcia. Nie warto zatem było angażować się politycznie, a zwłaszcza wojskowo.

W momencie rozpoczęcia inwazji przyjmowano, że militarna potęga Rosji oraz słabość i braki uzbrojenia armii ukraińskiej nie pozwolą jej na dłuższy opór. Sytuacja uległa zmianie po 24 lutego pod wpływem skutecznych działań obronnych Ukrainy. W konsekwencji doszło do zwrotu w polityce państw NATO i Unii, do ujednoczenia ich frontu i do stopniowej rewizji polityki w sprawie dostaw uzbrojenia. Zmianę tę zawdzięczamy głównie polityce USA. Przy tej okazji ujawniła się jednak niepokojąca bezradność Europy.

Powściągliwość państw UE i NATO można przyjąć do wiadomości, chociaż do postawy tej – uzasadnionej głównie politycznie, a nie prawnie – nie zawsze łatwo się przekonać. Coraz większa skala i zakres dostaw uzbrojenia, przekazywanie informacji wywiadowczych, szkolenie żołnierzy, a także pomoc finansowa dla Ukrainy jest działaniem legalnym jako pomoc dla państwa ofiary agresji (aspekt samoobrony zbiorowej). Różnica zaangażowania w omawiany konflikt polega na tym, że wojska państw NATO – z braku decyzji politycznej – nie uczestniczą w działaniach zbrojnych na terytorium Ukrainy. Jako jedną z przyczyn tej postawy wymienia się chęć uniknięcia statusu strony międzynarodowo-

¹² In Berlin wirkt eine koloniale Haltung, Interview von K. Schuler mit Timothy Snyder, Frankfurter Allgemeine Zeitung z 6.06.2022 r.; H.A. Winkler, *Die Rückkehr des völkischen Nationalismus. Die deutschen Putin-Versteher wollen nicht wissen, in wessen Fußstapfen sie treten*, Internationale Politik Online (17.04.2014 r.), <https://internationalepolitik.de/de/die-rueckkehr-des-voelkischen-nationalismus>; dostęp: 19.07.2022 r.); M.M. Kosman, *Konflikt rosyjsko-ukraiński z perspektywy niemieckiej (luty 2014 r. – luty 2015 r.)*, Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 2015, vol. 9, nr 1, s. 15–30.

wego konfliktu zbrojnego (z Rosją). Argument ten świadczy o zbędnym nadmiarze ostrożności. O ile prostsze i skromniejsze formy pomocy mogą skłaniać do akceptacji takiego poglądu, to wydaje się on bezpodstawny w przypadku tak zaawansowanej pomocy, jakiej udzielają np. USA¹³. W każdym jednak razie (niezależnie od poglądu na status strony) Rosja nie jest uprawniona do powoływania się na samoobronę w jej działaniach wobec państw wspomagających Ukrainę, ponieważ jako agresorowi nie przysługuje jej prawo do samoobrony¹⁴.

W praktyce granice politycznej powściągliwości okazują się elastyczne. Świadczy o tym zmieniająca się w czasie postawa państw zachodnich w kwestii dozbrajania Ukrainy. Nie wiadomo, jak mogłaby się przesunąć ta granica w przypadku użycia przez Rosję taktycznej broni jądrowej przeciwko Ukrainie. Z wypowiedzi polityków (np. prezydenta USA) wynika, że NATO gotowe byłoby do konfrontacji zbrojnej w przypadku agresji rosyjskiej na jedno z państw członkowskich NATO, lecz nie na Ukrainę – chociaż skutki takiej agresji dla bezpieczeństwa międzynarodowego są porównywalne.

Nowością w konflikcie rosyjsko-ukraińskim nie jest dostarczanie uzbrojenia zaatakowanej stronie, lecz jawna próba osłony agresji groźbami nuklearnymi ze strony Rosji¹⁵. Szantaż jest wprawdzie autorską specjalnością Kremla, dlaczego jednak broń jądrowa niektórych państw NATO miałyby mieć mniejszą moc odstrasżającą? Przytoczmy w tym

¹³ P.S. Konchak, *U.S. and Allied Involvement in the Russo-Ukrainian War: The Belligerent Status of NATO States and Its Implications*, 20.07.2022 r.: „A state becomes a party to an ongoing interstate armed conflict when it provides significant operational, logistical, or intelligence support to an existing, active belligerent. States that are currently providing Ukraine with such assistance have thus already entered the armed conflict against Russia. (...) As a matter of the *jus ad bellum*, Russia is currently waging an illegal war of aggression against Ukraine, and any escalation of that conflict against an ally of Ukraine would be similarly unlawful on that basis” – (<https://opiniojuris.org/2022/07/20/u-s-and-allied-involvement-in-the-russo-ukrainian-war-the-belligerent-status-of-nato-states-and-its-implications/>; dostęp: 19.07.2022 r.); zob. też M.N. Schmitt, *Providing Arms and Materiel To Ukraine: Neutrality, Co-Belligerency, and the Use of Force*, 7.03.2022 r. (<https://lieber.westpoint.edu/ukraine-neutrality-co-belligerency-use-of-force/>; dostęp: 19.07.2022 r.).

¹⁴ Gen. Stanisław Koziej, były szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, stwierdza trafnie: „Putin jest skrajnym (...) realistą. Dla niego jedynym argumentem jest siła. (...) Błędem były słowa Joe Bidena, który powiedział, że na pewno nie wyśle wojsk USA na Ukrainę. Trzeba było trzymać go w niepewności. (...) Dlaczego nie możemy kierować się aktywną, a nie defensywną, strategią wymuszania pożądanych zachowań? (...) Czemu np. nie postawimy Rosji ultimatum, że ma wycofać swe wojska spod Kijowa do wyznaczonego dnia, bo jeżeli nie, uderzymy w jej gospodarkę? (...) Podobnie jest w przypadku zamknięcia części ukraińskiego nieba. To oni muszą kalkulować ryzyko” (*Nie ma co czekać, aż w końcu jakiś pocisk spadnie na obszar NATO*, Gazeta Wyborcza z 17.03.2022 r.).

¹⁵ „No matter who tries to stand in our way or all the more so create threats for our country and our people, they must know that Russia will respond immediately, and the consequences will be such as you have never seen in your entire history” – Address by the President of the Russian Federation, 24.02.2022 r.

kontekście pogląd Timothy Snydera¹⁶: „Habermas zdaje się wierzyć w scenariusz, w którym Putin mógłby zostać w jakiś sposób osaczony przez własną wojnę i zmuszony do eskalacji. Wiemy, że upokarzająca porażka Rosji nie doprowadzi do wojny nuklearnej. Rosja została pokonana i rzeczywiście upokorzona w bitwie pod Kijowem, ale nie użyła broni jądrowej i nie eskalowała. (...) Wojska rosyjskie nie mogą być osaczone, bo mogą się wycofać do Rosji. Putina nie da się osaczyć, ponieważ rządzi on w oparciu o wirtualną rzeczywistość stworzoną przez kontrolowane przez siebie media”.

6. Ciekawy i związany z sytuacją Ukrainy aspekt dotyczy prawa do samoobrony. Z art. 51 Karty NZ wynika, że samoobrona dozwolona jest w razie zaistniałej napaści zbrojnej (*armed attack*), co w przypadku Ukrainy nie ulega wątpliwości, zwłaszcza po 24 lutego 2022 r. Interesująca jawi się jednak ewentualność użycia siły w tzw. samoobronie uprzedzającej (*pre-emptive, anticipatory*), to znaczy w celu zapobieżenia napaści zbrojnej, do której jeszcze nie doszło, lecz bliskiej i nieuchronnej. Jest to zatem zbrojna odpowiedź na zamiar przeciwnika, który chce mnie zaskoczyć swoim atakiem lub toleruje na swoim terytorium zbrojne przygotowania do nagłego i bliskiego ataku oddziałów nieregularnych. Nie jest to wariant przewidziany wyraźnie w art. 51 Karty NZ.

Reakcja państwa w samoobronie uprzedzającej dotyczy zatem sytuacji, w której „istnieje konieczność natychmiastowej i przemożnej samoobrony niepozostawiająca wyboru środków działania oraz czasu do namysłu”, z zastrzeżeniem jednak, iż działanie to powinno być roztropne i proporcjonalne. Są to kryteria uznane w dziewiętnastowiecznej sprawie *Caroline*¹⁷.

Użycia siły w samoobronie uprzedzającej nie należy mylić ze zbrojną operacją prewencyjną, która nie jest samoobroną *sensu stricto* i odnosi się nie tyle do wyeliminowania bliskiej możliwości ataku, ile zdolności państwa do uzyskania i użycia broni masowego rażenia w odleglejszej przyszłości¹⁸. Dla podjęcia operacji uprzedzającej nie wystarczą posiadanie przez potencjalnego przeciwnika wielkiej armii, ani też groźby słowne, wymagane jest natomiast łączne udowodnienie jego zdolności do dokonania napaści (element obiektywny), czasowej bliskości i nieuchronności (*imminence*) zamiaru przeciwnika (element subiektywny), a wreszcie konieczności (*necessity*) siłowej odpowiedzi na jego działanie.

¹⁶ T. Snyder, *Germans have been involved in the war, chiefly on the wrong side*, Frankfurter Allgemeine Zeitung z 27.06.2022 r.

¹⁷ „[T]he necessity of that self-defence is instant, overwhelming, leaving no choice of means, and no moment for deliberation” – *The Caroline* (exchange of diplomatic notes between Great Britain, Ashburton, and the United States, Webster, 1841–1842).

¹⁸ Szerzej J. Kranz, *Między wojną a pokojem...*, s. 81–242.

Konstrukcja samoobrony uprzedzającej jest akceptowana¹⁹, nawet jeśli z pewnymi zastrzeżeniami. Główny jej problem sprowadza się do odpowiedzi na pozornie proste pytanie: kiedy rozpoczyna się zbrojna napaść? W skrajnych przypadkach czekanie na realizację ataku może oznaczać całkowite pozbawienie się możliwości samoobrony. Karty NZ, a zwłaszcza jej art. 51, nie należy jednak interpretować zbyt wąsko, a jej norm sprowadzać do absurdu²⁰.

Znaczenie samoobrony uprzedzającej wzrosło po pojawieniu się nowych broni (zwłaszcza raketowych) oraz grup nieregularnych, w tym terrorystycznych, które działają z ukrycia. W ostatnim przypadku pojawia się problem użycia siły przeciwko podmiotom niepaństwowym działającym z terytorium obcego państwa, któremu nie możemy przypisać tego działania (brak efektywnej kontroli terytorialnej)²¹. Uzasadnieniem dla użycia siły zbrojnej staje się wówczas samoobrona uzupełniona o konstrukcję *unable or unwilling*, czyli stwierdzenie, że państwo, z którego terytorium wychodzi atak, jest w rzeczywistości niechętnie lub niezdolne do zapobieżenia temu działaniu²².

¹⁹ *A More Secure World: Our Shared Responsibility*. Report of the High-level Panel on Threats, Challenges and Change (2004) („188. (...) A threatened State, according to long established international law, can take military action as long as the threatened attack is imminent, no other means would deflect it and the action is proportionate”). W tym sensie także *Larger Freedom: Towards Security, Development and Human Rights for All*. Report of the Secretary General of the United Nations (2005): „124. Imminent threats are fully covered by Article 51, which safeguards the inherent right of sovereign States to defend themselves against armed attack. Lawyers have long recognized that this covers an imminent attack as well as one that has already happened”).

²⁰ T.M. Franck, *Recourse to Force. State Action against Threats and Armed Attacks*, Cambridge 2002, s. 9 („[N]o law – and certainly not Article 51 – should be interpreted to compel the *reductio ad absurdum* that states invariably must await a first, perhaps decisive, military strike before using force to protect themselves. On the other hand, a general relaxation of Article 51’s prohibitions on unilateral war-making (...) could lead to another *reductio ad absurdum*”); H. Waldock, *The Regulation of the Use of Force by Individual States in International Law*, Recueil des cours de l’Académie de droit international 1952, vol. 81, s. 498 („If the action of the United Nations is obstructed, delayed or inadequate and the armed attack becomes manifestly imminent, then it would be a travesty of the purposes of the Charter to compel a defending State to allow its assailant to deliver the first and perhaps fatal blow. If an armed attack is imminent within the strict doctrine of the *Caroline*, then it would seem to bring the case within Article 51. To read Article 51 otherwise is to protect the aggressor’s right to the first stroke”).

²¹ J. Kranz, *Standardy przypisania w kontekście międzynarodowoprawnej odpowiedzialności za użycie siły zbrojnej*, Kwartalnik Prawa Publicznego 2009, nr 3–4, s. 7–71.

²² A. Kleczkowska, *Reakcja państwa na napaść zbrojną ze strony aktora niepaństwowego – uwagi na przykładzie doktryny unwilling or unable*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego 2015, vol. XIII, s. 77–98; C. Martin, *Challenging and Refining the „Unwilling or Unable” Doctrine*, Vanderbilt Journal of Transnational Law 2019, vol. 52, s. 387–461; P. Starski, *Right to Self-Defense, Attribution and the Non-State Actor – Birth of the „Unable or Unwilling” Standard?*, Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht 2015, vol. 75, s. 455–501.

Odnotujemy, że adaptując swoje wcześniejsze wypowiedzi – w przemówieniu z 9.05.2022 r. Putin uzasadnił działania Rosji samoobroną uprzedzającą (zagrożenie ze strony Ukrainy oraz NATO)²³.

7. Samoobrona nie pozostaje bez znaczenia w kontekście rosyjskiej agresji na Ukrainę. Ewentualność uderzenia uprzedzającego jawi się z przedstawionych powyżej względów jako wariant istotny prawnie. Nie trzeba było być specjalnie domyślnym, by przyjąć, jak w sztuce Czechowa, że strzelba wisząca na ścianie w pierwszym akcie wystrzeli w ostatnim. Tak też się stało.

Czy i w jakim stopniu Ukrainie przysługiwało prawo do samoobrony uprzedzającej? Okazuje się, że takie dozwolone prawnie działanie było jednak w tym przypadku faktycznie ograniczone. Ograniczenia te wynikały przede wszystkim ze słabości militarnej Ukrainy. Ponadto uwzględnić należy aspekt polityczny w postaci powściągliwości NATO oraz pozorowanych metod zażegnania napięć w ramach tzw. porozumień mińskich (2014 i 2015), które Moskwa od początku łamała i które sprowadzały się do założenia Ukrainie pętli na szyję. Dodatkowym czynnikiem była akceptacja przez USA i Wielką Brytanię naruszenia przez Rosję porozumienia budapeszteńskiego z 1994 r., w którym państwa te – w zamian za rezygnację przez Kijów z posiadanej broni jądrowej – udzieliły politycznej gwarancji dla integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy. W tym kontekście planowane na przyszłość gwarancje niektórych państw NATO dla porozumienia Ukrainy z Rosją ocierają się o brak realizmu. Miałyby one sens tylko wówczas, gdyby państwa gwarantujące zobowiązały się do użycia siły zbrojnej przeciwko agresorowi.

Założmy jednak hipotetycznie, że silniejsza wojskowo i politycznie Ukraina mogłaby dokonać uprzedzającego uderzenia samoobronnego na masową koncentrację wojsk rosyjskich u jej granic. Nie ulegało wątpliwości, że machina wojskowa Rosji była zdolna do agresji, a czasowa bliskość i nieuchronność (*imminence*) inwazji nie dopuszczały złudzeń.

Niektórzy krytycy samoobrony uprzedzającej podają w wątpliwość tę koncepcję i posługują się w tym celu przykładem Ukrainy. Wychodząc z przedwojennej sytuacji na granicy rosyjsko-ukraińskiej, zastanawiają się, czy kryterium nieuchronności (*imminence*) łączy się tylko z czasową bliskością, czy też również z ustaleniem pewnych związków przyczyn-

²³ Przemówienie prezydenta Władimira Putina z 9.05.2022 r. podczas moskiewskiej parady z okazji Dnia Zwycięstwa: „Thus, an absolutely unacceptable threat to us was steadily being created right on our borders (...) Let me repeat, we saw the military infrastructure being built up, hundreds of foreign advisors starting work, and regular supplies of cutting-edge weaponry being delivered from NATO countries. The threat grew every day. Russia launched a pre-emptive strike at the aggression. It was a forced, timely and the only correct decision” (<https://www.rusemb.org.uk/fnapr/7127>; dostęp: 19.07.2022 r.).

nowych i zamiarów. Zakładając, że decyzja o rozpoczęciu ataku zapada w Rosji jednoosobowo, zauważają jednak, że nie sposób ustalić, kiedy do niej ostatecznie doszło, ponieważ wola i zamiar decydenta są zmienne – mogło to być pół roku, miesiąc albo dwa dni przed 24.02.2022 r. W konsekwencji kryterium *imminence* (jako przesłanka samoobrony uprzedzającej) jawi się jako niepewne i niezbyt przydatne²⁴.

Przy pomocy tego rodzaju wywodów próbuje się udowodnić, że w obszarze użycia siły zbrojnej ewolucja prawa międzynarodowego poza Kartą NZ jest ryzykowna, a legalność samoobrony uprzedzającej wątpliwa. Konkretnie zaś chodzi o wykazanie, że w omawianym ukraińskim przypadku taka samoobrona nie spełniałaby niezbędnych wymogów. Trudno o lepszy przykład rozumowania *ad absurdum*, które – dodajmy na marginesie – pomija aspekt bezprawnej groźby użycia siły przez Rosję.

8. Uwagi o samoobronie uprzedzającej prowadzą do kilku refleksji dotyczących regulacji użycia siły zbrojnej w prawie międzynarodowym. Czy ta regulacja prawna czyni świat bezpiecznym, czy niezbędna jest jej elastyczna interpretacja, a być może uzupełnienie lub zmiana?

Wątpliwości można zilustrować następującymi przykładami. Czy wobec zbrodni przeciwko ludzkości popełnianych przez Serbię na ludności podległej jej władzy (Kosowo), ale w braku decyzji RB ONZ (stanowisko Rosji) oraz przy wykluczeniu hipotezy samoobrony (brak zewnętrznej napaści na terytorium Kosowa), państwa trzecie mogły użyć siły zbrojnej przeciwko Serbii w celu zapobieżenia masowym zbrodniom? Czy i jak długo tolerować działania zbrojne i ataki terrorystyczne na Irak z terytorium Syrii, która nie kontrolowała w tym względzie części swojego terytorium? Jak długo akceptować ataki przy użyciu broni chemicznej przez Syrię przeciwko jej obywatelom? Czy biorąc pod uwagę konsekwencje użycia broni jądrowej, pozwolić, aby niektóre państwa (np. Korea Północna, Syria, Irak, Iran) uzyskały do niej dostęp?

Decydując o użyciu siły, skonfrontowani jesteśmy z pytaniem, czy (z różnych powodów) przytykać oczy na masowe zbrodnie. Czy umierać za Gdańsk, Sarajewo, Aleppo, Kijów...? Powściągliwość reakcji uzasadniana jest w konkretnych przypadkach brakiem jednoznacznych

²⁴ „The key issue here is what we can mean by the aggressor having ‘irrevocably committed itself to attack’ (...) At what point in time before the moment of occurrence that attack became imminent, as opposed to merely potential. (...) At what point exactly did Russia irrevocably commit itself to attacking Ukraine? (...) What we don’t know (...) is when exactly he made this decision. It could just as easily have been 23 February 2021 as 23 February 2022. (...) It is entirely possible that Putin, with his ‘history of waiting until the last possible moment to make a decision, constantly re-evaluating his options,’ really didn’t irrevocably make up his mind right until the morning of 24 February. And if that’s true (...), then how could an imminence standard be workable?” – M. Milanovic, *When did the Armed Attack against Ukraine become ‘Imminent’?*, 20.04.2022 r. (<https://www.ejiltalk.org/when-did-the-armed-attack-against-ukraine-become-imminent/>; dostęp: 19.07.2022 r.).

norm upoważniających do użycia siły, brakiem politycznej woli jej użycia (niezależnie od oceny legalności) albo wreszcie faktyczną niezdolnością reakcji zbrojnej (skutecznej samoobrony) w wyniku słabości militarnej i/lub niesprzyjających okoliczności politycznych.

Jako środki zaradcze pojawiają się elastyczne interpretacje norm obowiązującego prawa międzynarodowego albo nowe, wykraczające poza Kartę NZ, koncepcje uzasadniające użycie siły zbrojnej. Dotyczy to między innymi koncepcji uprzedzającego albo prewencyjnego użycia siły, reakcji na transgraniczną działalność grup terrorystycznych, a także tzw. interwencji humanitarnej. W tym kontekście pojawiają się prawne kontrowersje, które jednak nie powinny stanowić przeszkody do stopniowej ewolucji prawa międzynarodowego.

Użycie siły zbrojnej winno być ostatecznym środkiem. Zakładając nierealność rewizji Karty NZ, ograniczoną rolę sądów międzynarodowych oraz podziały w doktrynie prawa międzynarodowego, istotne znaczenie dla ewolucji zakazu użycia siły posiada praktyka państw (*usus*). Towarzyszące jej przekonanie prawne (*opinio iuris*) prowadzić może do uzupełnienia lub skorygowania międzynarodowoprawnej regulacji²⁵. Nawet przy ograniczonym poparciu może to być zaczyn nowych norm prawa zwyczajowego. W tym względzie zauważalne jest napięcie między poszukującą nowych rozwiązań i uzasadnień praktyką państw a krytyczną wobec niej postawą części doktryny prawa międzynarodowego.

Każdy przypadek oceniać trzeba odrębnie (nie każde działanie albo zaniechanie da się obronić) – nie ma tu automatyzmów ani cudownych recept. Tak zwaną normatywną siłę faktów (*die normative Kraft des Faktischen*) i ich wpływ na powstawanie prawa należy wartościować w zależności od konkretnych okoliczności oraz celów. W tym kontekście niektóre opinie negatywnie osądzające użycie siły wydają się pochopne.

9. W kontekście podanych przez prezydenta Putina oficjalnych powodów „specjalnej operacji wojskowej” pojawiają się interesujące aspekty prawne. Dwa główne argumenty przytoczone w przemówieniu z 24.02.2022 r. to samoobrona oraz konieczność ochrony niektórych grup ludności przed zbrodniami międzynarodowymi, przede wszystkim zaś

²⁵ Zob. niektóre stanowiska praktyków: D. Bethlehem, *Self-Defense Against an Imminent or Actual Armed Attack by Nonstate Actors*, *American Journal of International Law* 2012, vol. 106, s. 770–777; M. Wood, *The Use of Force in 2015. With Particular Reference to Syria* – Keynote speech, *International Law Forum*, The Hebrew University, 5.01.2016 r.; B.J. Egan, *International Law, Legal Diplomacy, and the Counter-ISIL Campaign*, Washington, DC, 1.04.2016 r. (Remarks of the Legal Adviser – American Society of International Law); J. Wright, *The modern law of self-defence* – Attorney General’s Speech at International Institute for Strategic Studies, 11.01.2017 r.; *April 2018 Airstrikes Against Syrian Chemical-Weapons Facilities. Memorandum Opinion for the Counsel to the President*, 31.05.2018 r.

ludobójstwem (pośrednie odwołanie do koncepcji tzw. interwencji humanitarnej).

Otóż działanie w samoobronie musiałyby być poprzedzone zbrojną napaścią na Rosję, do czego nie doszło. Również bliska i nieuchronna napaść ze strony Ukrainy nie wchodziła w rachubę jako uzasadnienie samoobrony uprzedzającej. Argumenty te jawią się jako absurdalne zwłaszcza w kontekście uprzedniej aneksji Krymu, kilkuletniej dywersji zbrojnej na ukraińskim terytorium w rejonach Donbasu i Ługańska oraz, *last but not least*, koncentracji pod koniec 2021 r. ponad stutysięcznej rosyjskiej armii na granicy z Ukrainą. W tej sytuacji tylko Ukraina mogłaby argumentować samoobroną, a w każdym razie podnieść argument o stosowaniu wobec niej groźby użycia siły zbrojnej (art. 2 ust. 4 Karty NZ).

Dla „przyjaciół” rozumiejących Rosję oraz dla „obrońców pokoju” Putin przedstawia wyrafinowane tło. Pierwszoplanowe znaczenie ma tu ekspansja NATO na „historycznie rosyjskie terytoria” niektórych sąsiadujących z Rosją państw, co zagraża egzystencji („kwestia życia i śmierci”) państwa rosyjskiego²⁶. Tego rodzaju sytuacja jest wyimaginowana, jednak taki argument – w myśl doktryny rosyjskiej – uzasadniałby użycie broni jądrowej.

Po rozpoczęciu agresji Rosja przedstawiła następujące żądania jako przesłankę wstrzymania jej akcji zbrojnej²⁷: a) odmowa przystąpienia do NATO, neutralny status Ukrainy – z Rosją jako gwarantem neutralności; b) język rosyjski ma być drugim językiem państwowym; c) Krym ma zostać uznany za rosyjski; d) uznanie przez Ukrainę niepodległości Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej w granicach administracyjnych regionów (w tym terytoriów obecnie kontrolowanych przez Ukrainę); e) denazyfikacja Ukrainy, zakaz ultranacjonalistycznych, nazistowskich i neonazistowskich partii oraz organizacji publicznych, uchylene istniejących ustaw o gloryfikacji nazistów i neonazistów; f) całkowita demilitaryzacja Ukrainy.

Fasada tzw. suwerennej demokracji oraz tzw. ruski mir okazują się być niczym innym jak najwyższą formą imperializmu. W powyższym świetle argument samoobrony zahacza o groteskę (*i śmieszno, i straszno*).

²⁶ Address by the President of the Russian Federation, 24.02.2022 r.: „Any further expansion of the North Atlantic alliance’s infrastructure or the ongoing efforts to gain a military foothold of the Ukrainian territory are unacceptable for us. (...) The problem is that in territories adjacent to Russia, which I have to note is our historical land, a hostile “anti-Russia” is taking shape. Fully controlled from the outside, it is doing everything to attract NATO armed forces and obtain cutting-edge weapons. (...) For our country, it is a matter of life and death, a matter of our historical future as a nation. (...) It is not only a very real threat to our interests but to the very existence of our state and to its sovereignty” (<http://en.kremlin.ru/events/president/news/67843>; dostęp: 19.07.2022 r.).

²⁷ Ukraiński serwis ZN.ua z 10.03.2022 r. (<https://zn.ua/ukr/UKRAINE/dtua-stali-vi-domi-shist-ultimativnikh-vimoh-rosiji-do-ukrajini.html>; dostęp: 19.07.2022 r.).

10. Ponadto Putin uzasadnił specjalną operację wojskową ludobójstwem na obywatelach Ukrainy w rejonach Doniecka i Ługańska²⁸. Wobec powyższego w przededniu agresji (21.02.2022 r.) Rosja uznała państwowość (samozwańczych od 2014 r.) Ludowej Republiki Doniecka oraz Ludowej Republiki Ługańska, zawarła z nimi odpowiednie umowy i już 24 lutego – na ich prośbę oraz w oparciu o art. 51 Karty NZ – udzieliła wojskowej pomocy maltretowanej tam ludności (nieskrywane naśladownictwo argumentacji Hitlera i Stalina z 1939 r., a nawet traktatów rozbiorowych Polski²⁹).

Uznanie tych tzw. republik jest bezprawne zarówno w warunkach międzynarodowego konfliktu zbrojnego, jak i w braku podmiotu samostanowienia (tamtejsza ludność nie jest odrębną grupą etniczną i nie miała możliwości wypowiedzieć się w kwestii samostanowienia)³⁰. Warto też przypomnieć, że w przypadku Kosowa (2008) Rosja kwestionowała spełnienie przesłanek tzw. *remedial secession*.

Z kolei oskarżanie Ukrainy o ludobójstwo dokonywane rzekomo na jej obywatelach w regionie Doniecka i Ługańska nie odpowiada prawdzie. Taki zarzut nie jest zresztą nowy i formułowany był formalnie przez Rosję już od kilku lat³¹.

Argumentując ludobójstwem, Rosja odwołuje się w istocie do koncepcji interwencji humanitarnej, chociaż nie używa tego terminu wprost. Czyniła to natomiast bezzasadnie w Gruzji³². W obu przypadkach mamy do czynienia z nadużyciem.

²⁸ Address by the President of the Russian Federation, 24.02.2022 r.: „We had to stop that atrocity, that genocide of the millions of people who live there and who pinned their hopes on Russia, on all of us. It is their aspirations, the feelings and pain of these people that were the main motivating force behind our decision to recognise the independence of the Donbass people’s republics. (...) The people’s republics of Donbass have asked Russia for help. In this context, in accordance with Article 51 (Chapter VII) of the UN Charter, with permission of Russia’s Federation Council, and in execution of the treaties of friendship and mutual assistance with the Donetsk People’s Republic and the Lugansk People’s Republic, ratified by the Federal Assembly on February 22, I made a decision to carry out a special military operation. The purpose of this operation is to protect people who, for eight years now, have been facing humiliation and genocide perpetrated by the Kiev regime. To this end, we will seek to demilitarise and denazify Ukraine”.

²⁹ Traktat rozbiorowy między Rzeczpospolitą a Imperium Rosyjskim z 13.09.1793 r.: „Ważnie i niepokoje, które wstrząsnęły Królestwem Polskim na skutek rewolucji starego ustroju, przeprowadzonej jednostronnie i przemocą 3 maja 1791 roku, stale burząc się i rozprzestrzeniając, wbrew usiłowaniom Jej Cesarskiej Mości Wszech Rosji by je stłumić i uspokoić, stały się jawnym zagrożeniem spokojnego bytu państw ościennych”.

³⁰ C. Kress, Ch. Tams, *Wider die normative Kraft des Faktischen*, Internationale Politik, Mai/Juni 2014, s. 16–19.

³¹ Dokładna dokumentacja tych oskarżeń zob. ICJ. Allegations of Genocide under the Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide (Ukraine v. Russian Federation), Order, 16.03.2022 r., Separate Opinion of Judge Robinson.

³² G. Evans, *Russia and the ‘Responsibility to Protect’*, 31.04.2008 r.: „Russian President Dmitry Medvedev, Prime Minister Vladimir Putin and U.N. Ambassador Vitaly

Prawna definicja ludobójstwa³³ jest skomplikowana (kluczowe w art. II traktatowej definicji z Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa 1948 r.³⁴ jest sformułowanie „*as such*”), a samo pojęcie niekiedy nadużywane w kontekście zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Między tymi trzema rodzajami zbrodni (plus zbrodnia agresji) nie istnieje żadna hierarchia lub różnicowanie odpowiedzialności, natomiast używanie terminu ludobójstwa w znaczeniu politycznym jest z prawnego punktu widzenia niewłaściwe, przy czym spory na tym tle bywają jałowe.

O ile zbrodnię ludobójstwa w wyniku działań Rosji w Ukrainie można było wykluczyć w pierwszej fazie agresji, o tyle sukcesywne działania zbrojne i zbrodnie na ludności cywilnej wskazują, że celem Rosji jest przynajmniej częściowe unicestwienie Ukraińców „jako takich” (tylko dlatego, że są Ukraińcami)³⁵. Dalsza ocena prawna wykracza poza główny nurt naszych rozważań.

11. Załóżmy jednak, że sformułowany przez Rosję zarzut ludobójstwa jest prawdziwy. W takim razie należy ustalić, czy ofiarami mieliby być obywatele Ukrainy, czy też obywatele Rosji w Ukrainie. W ostatnim przypadku praktyka państw oraz doktryna prawa międzynarodowego akceptują użycie siły zbrojnej na obcym terytorium (bez zgody miejscowych władz) tylko w wyjątkowych przypadkach bliskiego i poważnego zagrożenia życia własnych obywateli za granicą i w sytuacji, gdy państwo miejscowe nie jest zdolne zapobiec temu zagrożeniu³⁶. Jest to wów-

Churkin have described Georgia's initial actions against the local population in the breakaway republic of South Ossetia as 'genocide'. Russian Foreign Minister Sergei Lavrov argued that Russia's use of force in response was an exercise of the 'responsibility to protect', which applied not only 'in the U.N. system when people see some trouble in Africa' but also under the Russian Constitution when its own citizens were at risk. (...) This and every misapplication of R2P – genuine or cynical – is an occasion for alarm. (...) The primary ground stated for intervention by Russian leaders was 'to protect Russian citizens'. But this is not an R2P rationale” (<https://www.crisisgroup.org/europe-central-asia/caucasus/russianorth-caucasus/russia-and-responsibility-protect>; dostęp: 19.07.2022 r.).

³³ K. Wierczyńska, *Pojęcie ludobójstwa w kontekście orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych ad hoc*, Warszawa 2010; W. Schabas, *Genocide in International Law. The Crime of Crimes*, Cambridge 2009; R. Lemkin, *Rządy państw Osi w okupowanej Europie*, Warszawa 2013 (oryginał z 1944 r.).

³⁴ Dz.U. z 1952 r. Nr 2, poz. 9.

³⁵ Bliższe dowody zob. Vladimir Putin, *On the Historical Unity of Russians and Ukrainians*, 12.07.2021 r. (<http://en.kremlin.ru/events/president/news/66181>; dostęp: 19.07.2022 r.); T. Siergiejcew, *Co Rosja powinna zrobić z Ukrainą?*, RIA Nowosti, 3.04.2022 r.; C. Apt, *Russia's Eliminationist Rhetoric Against Ukraine: A Collection*, 1.08.2022 r. (<https://www.justsecurity.org/81789/russias-eliminationist-rhetoric-against-ukraine-a-collection/>; dostęp: 3.08.2022 r.).

³⁶ Przykładowo, operacja izraelska w Entebbe (1976 r.) lub niektóre francuskie operacje ratunkowe w Afryce.

czas elastycznie interpretowana samoobrona – wariant ten nie dotyczy jednak Ukrainy.

Inna wersja użycia siły zbrojnej na terytorium obcego państwa bez jego zgody polega na ratowaniu ludności podlegającej jego władzy przed popełnianymi przez to państwo systematycznie i masowo zbrodniami międzynarodowymi (ludobójstwo, zbrodnie przeciwko ludzkości)³⁷ – przesłanki te nie są spełnione w przypadku Ukrainy. W braku napaści z zewnątrz (nie wchodzi w grę samoobrona), dla legalnego użycia siły z zewnątrz należałoby uzyskać akceptację Rady Bezpieczeństwa, co w praktyce jest wyjątkiem³⁸.

Jeśli brak jest zgody RB, do użycia siły dochodzi bez podstawy prawnej. W celu sanowania takiej sytuacji pojawiła się w końcu lat 90. XX w., poza Kartą NZ, koncepcja tzw. zbrojnej interwencji humanitarnej³⁹. Znalazła ona swoje echo w rezolucji uchwalonej 24.10.2005 r. przez Zgromadzenie Ogólne i przewidującej tzw. odpowiedzialność za ochronę (*Responsibility to Protect*)⁴⁰. Przewiduje ona obowiązek państwa ochronny podległej mu ludności, a w przypadku zbrodni dokonywanych przez nie na tej ludności rezolucja ta, po spełnieniu pewnych przesłanek, upoważnia inne państwa do użycia siły zbrojnej. Musi to być jednak działanie zgodne z Kartą NZ, czyli za zgodą Rady Bezpieczeństwa ONZ. Ten ostatni wymóg sprowadza się praktycznie do blokady tej konstrukcji ze względu na weto jednego ze stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Stajemy więc niekiedy przed wyborem między humanitarną interwencją a niehumanitarną nieinterwencją. Znane jest powiedzenie Talleyranda, iż interwencją może być również brak interwencji⁴¹.

12. W kontekście rosyjskich argumentów jeden ze znanych autorów zastanawia się nad dopuszczalnością użycia siły z zewnątrz w odpowiedzi na ludobójstwo. Sądzi on jednak, że wyjątki od użycia siły, wykraczające poza przepisy Karty NZ, nie czynią świata bezpieczniejszym⁴² i przyczyniają się do erozji prawa międzynarodowego.

³⁷ Przykładowo, operacja zbrojna NATO w Kosowie (1998 r.) lub Wietnamu w Kambodży (1978 r.).

³⁸ W rzadkich przypadkach zgody RB mówimy o zbrojnej operacji (zamiast interwencji) humanitarnej – na przykład w Somalii w 1993 r. lub w Libii w 2011 r.

³⁹ J. Zajądło, *Dylematy humanitarnej interwencji*, Gdańsk 2005; J. Kranz, *Między wojną a pokojem...*, s. 133–147; D. Bethlehem, *Stepping Back a Moment – The Legal Basis in Favour of a Principle of Humanitarian Intervention*, 12.09.2013 r. (<https://www.ejiltalk.org/stepping-back-a-moment-the-legal-basis-in-favour-of-a-principle-of-humanitarian-intervention/>; dostęp: 19.07.2022 r.).

⁴⁰ A/RES/60/1, pkt 138, 139.

⁴¹ „La non-intervention est un mot diplomatique et énigmatique qui signifie à peu près la même chose que l'intervention”.

⁴² W. Schabas, *Preventing Genocide and the Ukraine/Russia case*, 10.03.2022 r.: „The Russian aggression underscores the terrible danger of tolerating military interven-

Trafność tego poglądu, nienależącego do odosobnionych, wydaje się problematyczna, zwłaszcza w kontekście rosyjskich uzasadnień. Przede wszystkim jednak przeczy temu praktyka międzynarodowa, ponieważ ograniczenie się do Karty NZ nie gwarantuje pokoju i bezpieczeństwa. Trzeba zwłaszcza udzielić odpowiedzi na niełatwe pytanie: czy i jak długo paraliż Rady Bezpieczeństwa determinować ma losy państw i narodów? Są przykłady, że tolerowanie zbrodni międzynarodowych nie jest gwarancją pokoju. Nie sposób też pominąć faktu, że niektóre działania zbrojne za zgodą RB albo w samoobronie okazywały się połowiczne, a więc nie w każdym przypadku użycie siły zbrojnej (legalne albo nielegalne) przynosi oczekiwane rezultaty.

Dla prawnika międzynarodowego wyzwania współczesności dotyczące użycia siły zbrojnej nie są komfortowe. Ocena prawna niektórych wychodzących poza Kartę NZ uzasadnień użycia siły bywa kontrowersyjna, lecz nawet jeśli mogą być one nadużywane, to samo narzędzie (na podobieństwo noża) może być użyte do różnych celów i nie musi być z definicji złe albo dobre. Mamy tu do czynienia z tzw. trudnymi przypadkami (*hard cases*), w których trzeba przykładowo wybierać między zakazem użycia siły i tolerowaniem zakazanej zbrodni ludobójstwa (zbrodni przeciwko ludzkości). Rozumiejąc wahania, wypada widzieć różnicę między przyglądaniem się zbrodniom a użyciem siły w celu ratowania ludzi⁴³. Nietrudno dostrzec różnicę między rosyjską agresją w Ukrainie, a operacją zbrojną NATO w Kosowie (1999 r.).

Krótko przed zakończeniem swojego mandatu sekretarz generalny ONZ, Kofi Annan, stwierdził: „Niektórzy uważają, iż sprawiedliwość należy niekiedy poświęcić w interesie pokoju. Kwestionuję ten pogląd”⁴⁴. Takie stanowisko nie jest powszechnie podzielane. Można jednak sądzić, że zakaz użycia siły zbrojnej kończy się w momencie, gdy ceną jego przestrzegania są masowe zbrodnie.

tion based on unilateral claims that genocide is threatened. (...) Perhaps at this stage it [ICJ] does not need to address itself to the validity of Ukraine’s contention about the absence of any legal basis for the use of force premised upon article I of the Genocide Convention. However, a statement to this effect would be very welcome. Unequivocal rejection of the doctrine that there are any exceptions to the use of force that are not specified in the Charter of the United Nations will make the world a safer place” (<https://www.ejiltalk.org/preventing-genocide-and-the-ukraine-russia-case/>; dostęp: 19.07.2022 r.).

⁴³ „Mieux vaut appliquer le ‘principe Zorro’, que celui de Munich, dont on sait à quel drame plus grave il ouvre la voie” – A. Pellet, *L'imputabilité d'éventuels actes illicites. Responsabilité de l'OTAN ou des Etats membres*, [w:] *Kosovo and the International Community. A Legal Assessment*, red. Ch. Tomuschat, The Hague-London-New York 2002, s. 194.

⁴⁴ „Some say that justice must sometimes be sacrificed in the interests of peace. I question that” – UN Secretary-General Kofi Annan’s Address to Mark International Human Rights Day in New York City, 8.12.2006 r.

13. Sprawa ludobójstwa pojawia się w sporze przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości (MTS) w wyniku pozwania Rosji przez Ukrainę⁴⁵.

W piśmie procesowym do MTS Rosja starała się wyprostować niespójną argumentację przedstawioną w przemówieniu Putina z 24.02.2022 r. Przypomina mianowicie, że powiadamiając Sekretarza Generalnego ONZ, Rosja usprawiedliwiła użycie siły samoobroną zbrojową (art. 51 Karty NZ) w związku z prośbą nowo uznanych przez nią samostwańskich republik⁴⁶. Rosja nie nawiązuje zatem do interwencji humanitarnej i pomija milczeniem kwestię rzekomego ludobójstwa. Tłumaczenie to jest sprzeczne z jasnymi sformułowaniami w przemówieniach prezydenta.

Przed MTS Rosja przyznała, że Konwencja o zakazie ludobójstwa z 1948 r. nie może być podstawą prawną do użycia siły⁴⁷, co w jej mniemaniu powinno skłonić MTS do odrzucenia ukraińskiego pozwu. Pozew ten jest jednak inteligentniejszy niż zarzut Moskwy, ponieważ Ukraina nie wnosi o ocenę legalności użycia siły, a jedynie o rozstrzygnięcie, że pewne zdarzenia na jej terytorium nie spełniają przesłanek definicyjnych ludobójstwa z Konwencji i tym samym nie miały miejsca⁴⁸. W tej sprawie MTS ma kompetencję na podstawie art. IX Konwencji. Gdyby MTS stwierdził fałszywość rosyjskiej przesłanki, to upadłby jeden z głównych przytoczonych oficjalnie przez Putina argumentów za użyciem siły zbrojnej.

Zarządzając środki tymczasowe⁴⁹, MTS odrzucił rosyjski argument o braku swojej kompetencji. Trzynastoma głosami przeciwko dwóm (sędzia rosyjski i sędzia chiński) nakazał Rosji i podległym jej podmiotom

⁴⁵ MTS, Allegations of Genocide under the Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide (Ukraine v. Russian Federation), pozew (application) Ukrainy z 26.02.2022 r.

⁴⁶ MTS, Document (with annexes) from the Russian Federation setting out its position regarding the alleged 'lack of jurisdiction' of the Court in the case, 7.03.2022 r., pkt 15–17.

⁴⁷ Submission Russia of 7.03.2022 (przyp. 46): „10. It is clear from the plain language of the Convention that it does not regulate either the use of force between States or the recognition of States. (...) 13. [T]he fact is that the Convention does not provide a legal basis for any military operation or recognition of a State simply because they are beyond its scope of application”.

⁴⁸ Application of Ukraine (przyp. 45): „26. Ukraine claims that the Russian Federation's declaration and implementation of measures in or against Ukraine in the form of a 'special military operation' declared on 24 February 2022 on the basis of alleged genocide, as well as the recognition that preceded the military operation, is incompatible with the Convention and violates Ukraine's right to be free from unlawful actions, including military attack, based on a claim of preventing and punishing genocide that is wholly unsubstantiated”.

⁴⁹ Zarządzenie MTS z 16.03.2022 r. w sprawie środków tymczasowych w postępowaniu dotyczącym zarzutów dotyczących ludobójstwa w świetle Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa (*Ukraina v. Federacja Rosyjska*).

wstrzymać działania zbrojne na terytorium Ukrainy. Jednogłośnie natomiast zobowiązały obie strony do niepodejmowania działań mogących zaostrzyć spór. Ten salomonowy wymóg prowadzi w rzeczywistości do tego, że Rosja w każdej chwili może powołać się na naruszenie go przez Ukrainę, co usprawiedliwi jej dalsze działania zbrojne. Ponadto MTS stwierdził wstępnie, że nie posiada konkretnych dowodów popełnienia zbrodni ludobójstwa przez Ukrainę (pkt 59), a w konsekwencji Ukraina uprawniona jest do niepodlegania rosyjskim działaniom zbrojnym dokonywanym z powodu rzekomego ludobójstwa (pkt 60). Trybunał stwierdził też, że Konwencja z 1948 r. nie stanowi podstawy prawnej do użycia siły zbrojnej w celu zapobieżenia lub zatrzymania zbrodni ludobójstwa.

W deklaracji załączonej do postanowienia MTS sędzia Nolte⁵⁰ zwraca uwagę, że Trybunał zaakceptował wniosek Ukrainy, czyli nakazał Rosji wstrzymać działania wojskowe do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia w wyroku MTS. Nawiązując do argumentacji rosyjskiej, przypomina on jednak, że odmowa takiego środka na żądanie Serbii w kontekście bombardowań przeprowadzanych przez NATO w 1998 r.⁵¹ miała miejsce w nieco innym kontekście i z innym uzasadnieniem. Sędzia Nolte przekonująco pokazuje różnice między obiema sytuacjami. Można przypuszczać, że MTS nawiąże do tego wątku w późniejszym wyroku.

Dodajmy, że nazajutrz po decyzji MTS Rosja formalnie odmówiła jej wykonania. Rosja stworzyła sobie w prawie krajowym wygodne instrumenty dla takiej postawy⁵² i nikt zapewne nie oczekiwał, że będzie inaczej. Jest to jednak ostrzeżenie dla naiwnych, którzy zamykają oczy na charakter rosyjskiego reżimu.

14. Rosyjska agresja na Ukrainę w lutym 2022 r. zmobilizowała naród i polityków ukraińskich do obrony. Odwróciła jednocześnie orientację polityki wielu państw NATO i UE. Nie przeszkodziło to jednak (zwłaszcza w Niemczech⁵³) wyrażania opinii (mniejszościowych), które określimy delikatnie jako pacyfistyczne⁵⁴. Warto przytoczyć niektóre argumenty tego nurtu. Otóż pokonanie Rosji jako mocarstwa atomowego jest niemożliwe. Z tego względu, nawet jeśli nie kwestionuje się wprost

⁵⁰ Zarządzenie MTS z 16.03.2022 r., *Declaration of Judge Nolte*.

⁵¹ Zarządzenie MTS z 2.07.1999 r., *Legality of Use of Force (Yugoslavia v. Belgium)*, Provisional Measures.

⁵² J. Kranz, *Ex oriente lex...*, Monitor Konstytucyjny z 7.05.2021 r.

⁵³ *Offener Brief fordert von Scholz Stopp der Waffenlieferungen an die Ukraine*, Berliner Zeitung z 22.04.2022 r.; J. Habermas, *Krieg und Empörung*, Süddeutsche Zeitung z 28.04.2022 r.; *Waffenstillstand jetzt!*, Die Zeit z 29.06.2022 r.

⁵⁴ Już w 2014 r., w kontekście aneksji Krymu, grupa niemieckich polityków i intelektualistów ostrzegała przed eskalacją konfliktu z Rosją – *Wieder Krieg in Europa? Nicht in unserem Namen!*, Die Zeit z 5.12.2014 r. (<https://www.zeit.de/politik/2014-12/aufruf-russland-dialog>; dostęp: 19.07.2022 r.).

dostaw broni dla Ukrainy, to pamiętać trzeba, że nie powinna to być tzw. broń ofensywna. Pomoc dla Ukrainy oznacza w istocie eskalację i przedłużanie konfliktu, co z kolei zwiększa liczbę (niepotrzebnych) ofiar i cierpień (po obu stronach). Właściwym narzędziem zakończenia konfliktu ma być tzw. kompromis, do którego doprowadzić ma cierpliwa dyplomacja. Trzeba porozumieć się w imię pokoju.

Oryginalny argument polega na podkreśleniu, że Ukraina ma z jednej strony obowiązek obrony swej ludności przed agresorem, z drugiej jednak ciąży na niej również odpowiedzialność za los i życie tej ludności. W konsekwencji osobliwego rozumowania w pewnym momencie drugi obowiązek powinien przeważać nad pierwszym. Tak więc obrona Ukrainy miałyby się dokonywać kosztem jej obywateli. Jest to wyraz etyki odpowiedzialności (*Verantwortungsethik*) doprowadzonej do absurdu.

Z powyższymi tezami trudno polemizować⁵⁵, można je jedynie uznać za wyraz wolności słowa i przekonań⁵⁶. Warto wszakże przypomnieć porażki wojskowe Francji w Wietnamie i Algierii, Stanów Zjednoczonych w Wietnamie lub Związku Sowieckiego w Afganistanie. Niemiecka publiczność winna też pamiętać, że zjednoczenie Niemiec nie spadło z nieba i wynikało z politycznego rozpadu bloku sowieckiego w wyniku ruchów odśrodkowych (głównie w Polsce). Tragicznej momentami powojennej historii poddanych sowieckiemu dyktatowi narodów Europy Środkowej towarzyszyło tolerowanie hegemonii Rosji i jej strefy wpływów przez wielu, zwłaszcza zachodnich polityków i intelektualistów, których Lenin miał trafnie określać mianem pożytecznych idiotów.

Przypomnijmy w tym kontekście opinię Anne Applebaum. Otóż agresja Niemiec nie została zakończona w wyniku negocjacji z Hitlerem, Holocaust nie został zatrzymany, ponieważ stanowił naruszenie prawa międzynarodowego. „To nie *Ostpolitik* trzymała Rosjan z dala od Niemiec Zachodnich i reszty Europy Zachodniej. (...) Armię Czerwoną odstraszyła duża liczba amerykańskich żołnierzy, broni, czołgów i broni jądrowej. Nie miało to też nic wspólnego z dyplomacją. (...) Jeśli Niemcy przestrzegają prawa międzynarodowego, to nie jest to dla Rosji dostatecznym powodem, by postępować tak samo. Rosja nie tyl-

⁵⁵ Opublikowano też dwa listy protestujące przeciwko polityce ustępstw wobec Rosji, zob. Offener Brief – Intellektuelle um den Publizisten Ralf Fücks plädieren für die kontinuierliche Lieferung von Waffen an die Ukraine, *Die Zeit* z 4.05.2022 r.; Putins Politik nicht belohnen, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 13.07.2022 r. (list 22 naukowców i wojskowych).

⁵⁶ Trafna krytyka zob. K. Schuler, *Die große Angst vorm großen Krieg*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 17.04.2022 r.; K. Schuler, *Frieden mit dem Todfeind*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 7.05.2022 r.; A. Yermolenko, *Widerstand statt Verhandlung*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 20.05.2022 r.; T. Snyder, *Germans have been involved in the war, chiefly on the wrong side*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 27.06.2022 r.; K. Bachmann, *Wielkie otrzeźwienie Niemiec w sprawie Rosji jest faktem*, *Gazeta Wyborcza* z 28.04.2022 r.

ko nie jest zainteresowana prawem międzynarodowym, Rosja chce je zniszczyć”⁵⁷.

15. Jeśli wyznaje się zasadę siły prawa przed prawem siły (*plus ratio quam vis caeca valere solet*), trzeba mieć jeszcze pewność, iż przestrzegają jej również inni. Polityka ustępstw nie zawsze jest najlepszym wariantem – polityczne pełzanie nie chroni przed politycznym upadkiem. Użycie siły zbrojnej wprawdzie nie zawsze przynosi pożądane skutki, lecz dyplomacja bez perspektywy użycia siły jest ułudą⁵⁸. Moment przejścia od koncepcji odstraszania, od dyplomacji i kompromisów do przymusu militarnego pozostaje zawsze wielkim dylematem.

Działania Rosji świadczą wielokrotnie o jej przekonaniu, że więcej można osiągnąć groźbą użycia siły lub jej użyciem. Dlatego też negocjować z Putinem należy raczej wtedy, gdy zmusi go do tego sytuacja. Apele mające skłonić Moskwę do zaprzestania agresji i zbrodni świadczą o naiwności oraz niezrozumieniu istoty tzw. ruskiego miru.

Konflikt w Ukrainie pokazuje, że nawet jeśli wojska państw NATO powstrzymują się od bezpośredniego zaangażowania na terytorium Ukrainy, rozstrzygające znaczenie mają dostawy broni, której brak lub opóźnienie może spowodować fatalne skutki nie tylko dla Ukrainy, lecz także dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Polityczne wahania i wątpliwości są wprawdzie stopniowo przewyżczane, a polityka USA zdaje się wskazywać, że jej cele sięgają dalej niż tylko dozbrojenie armii ukraińskiej (Rosja winna wyjść z tej wojny osłabiona).

Uchwalone przeciwko Rosji sankcje gospodarcze i finansowe są niezbędne, ale zatrzymać Putina można tylko siłą militarną. Wynik starcia zależy nie tylko od Ukrainy i jej armii, lecz również od woli politycznej Zachodu, który nie może działać tylko reaktywnie.

W tym kontekście świat jawi się tak urządzony, że z jednej strony krytyce podlega użycie siły w niektórych doprawdy dramatycznych sytuacjach, z drugiej zaś tolerancja dla zbrodni pod pretekstem przestrzegania prawa międzynarodowego albo ograniczone zastosowanie siły i presja na nieupokarzanie potężnego agresora przyjmowane są jako nieuchronna konieczność. W tej perspektywie postrzegać można niektóre stanowiska państw w sprawie Ukrainy.

Przedłużający się konflikt, zarówno od strony gospodarczej, jak i wojskowej, wystawia państwa NATO na ciężką próbę i wydaje się sprzyjać Putinowi, który nie podlega regułom demokracji i liczy na zmęczenie przeciwnika. Ograniczone sukcesy militarne skłaniają Rosję do wojny na wyniszczenie i do kontynuacji barbarzyństwa w posta-

⁵⁷ A. Applebaum, *Deutsche, ihr müsst wieder Abschreckung lernen!*, Welt Online z 24.04.2014 r.

⁵⁸ B. Pascal, *Myśli*, tłum. T. Żeleński, Warszawa 1972: „Sprawiedliwość bez siły jest bezradna, siła bez sprawiedliwości jest tyranią” (myśl 285 – édition Chevalier).

ci masowo i systematycznie popełnianych zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych. Z tej perspektywy rozejm lub zawieszenie broni, a nawet porażka Ukrainy nie przyniesie pokoju i ustania ludzkich cierpień – są to tylko złudzenia.

Porozumienie z Rosją za cenę *Realpolitik* nie będzie równoznaczne z pokojem, ponieważ prowadziłoby ono do wieloletniego zagrożenia dla Ukrainy i innych państw⁵⁹. Kompromisy są niekiedy potrzebne, ale muszą mieć one pewne granice – dotyczy to również ewentualnego porozumienia z Rosją. Zakończenie konfliktu nie może być dowodem bezradności, pobożnych życzeń i/lub układania się z gangsterem w imię pokoju (Neville Chamberlain: *peace for our time...* – to już było).

Nie znamy finału tej wojny, a w tym zwłaszcza granic interesów zaangażowanych stron⁶⁰. Trzeba jednak pamiętać, że to Ukraińcy mają stanowić o swoim losie i nie ma powodów, aby mieli im w tym „pomagać”⁶¹ politycy z innych państw.

Przypomnijmy jednak francuskie opinie z roku 1939: „Nie chodzi wcale o poddanie się zdobywczym zachciankom pana Hitlera, ale mówię to jasno: wywołać wojnę w Europie z powodu Gdańska, to posunąć się zbyt daleko, a francuscy chłopcy nie marzą o tym, aby ‘umierać za Berczów’. (...) Najpierw muszą przemówić Paryż i Londyn. (...) Walka u boku naszych polskich przyjaciół o wspólną obronę naszych terytoriów, naszej własności, naszych wolności jest perspektywą, którą możemy odważnie rozważyć, jeśli ma przyczynić się do utrzymania pokoju. Ale umierać za Gdańsk. Nie!”⁶².

Oczekując na lepszą przyszłość, nie należy zapominać o różnych wariantach gorszego. Pomoc wojskowa, jeśli okaże się spóźniona, niedostateczna lub hamowana, oraz ograniczanie politycznego zaangażowania ze strony NATO, również w postaci zewnętrznej presji na kompromis, może doprowadzić do obciążającego finału. Przypomnijmy głos prezy-

⁵⁹ J. Fischer, *What the War in Ukraine Means for Europe*, 4.05.2022 r.: „No matter what happens next in Ukraine, there can be no return to the status quo before February 24. (...) In the meantime, Europe’s eastern borders would remain perpetually under threat from hot, cold, and hybrid altercations. (...) Above all, Europeans must harbor no illusions. (...) After all, without US military power, Europe probably would have done little to nothing in response to Putin’s war” (https://www.project-syndicate.org/commentary/war-in-ukraine-what-it-means-for-europe-by-joschka-fischer-2022-05?mc_cid=c87a34143c&mc_cid=02f964c29b&mc_eid=d16e402c97&mc_eid=5684c3fac8; dostęp: 19.07.2022 r.).

⁶⁰ Zob. S. Koziej, *Kocioł na Donbasie: to tam wszystko się może rozstrzygnąć*, 24.07.2022 r. (<https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/inwazja-rosji-na-ukraine-gen-stanislaw-koziej-o-scenariuszach-konca-wojny/7ytvy2k,79cfc278a>; dostęp: 24.07.2022 r.).

⁶¹ „Ukraińcy walczą z rosyjskimi najeźdźcami – ale Zachód ma wpływ na to, kiedy i jak zakończy się wojna. Europejczycy i Amerykanie mają różne akcenty, mówi niemiecki politolog Herfried Münkler. ‘Ukraina znajdzie się pod kołami, bez względu na wynik’ – pojeździ z myślą o przyszłych negocjacjach”, *Neue Zürcher Zeitung* z 19.05.2022 r.

⁶² M. Déat, *Mourir pour Dantzig?*, *L’Œuvre* z 4.05.1939 r.

denta Francji podkreślającego kilkakrotnie, że Rosji i jej wielkiego narodu nie można upokarzać⁶³. Z kolei Henry Kissinger wypowiada się w podobnym duchu – uważa, że Ukraina winna zaakceptować pewne koncesje terytorialne⁶⁴. Ta *Realpolitik* nie jest w przypadku Kissingera nowością⁶⁵.

Żyliśmy ostatnio w świecie, w którym bezpieczeństwo i dobrobyt opierały się głównie na sieci umacnianych powiązań i współpracy. „Ten miły świat się kończy (...) musimy zaakceptować konieczność konfrontacji”⁶⁶.

Na razie walcząca Ukraina kupuje czas – nie tylko dla siebie.

*

Post scriptum: „Nie możemy po prostu patrzeć, jak cierpią ludzie żyjący na terytoriach kontrolowanych przez reżim kijowski. (...) Na pewno pomożemy Ukraińcom pozbyć się reżimu, który jest absolutnie antyludowy i antyhistoryczny i który sytuuje się po bardzo złej stronie historii (...) potępionej na zawsze przez Trybunał Norymberski. Próby wskrzeszenia we współczesnym świecie całkowicie przestępczych i nielegalnych praktyk, jakie stosował Hitler, są skazane na niepowodzenie. Nie mam najmniejszych wątpliwości”⁶⁷.

⁶³ Discours du Président de la République à l’occasion de la Conférence sur l’avenir de l’Europe: „Nous ne sommes pas pour autant en guerre contre la Russie. (...) Quand la paix reviendra sur le sol européen, nous devons en construire les nouveaux équilibres de sécurité et nous devons, ensemble, ne jamais céder à la tentation ni de l’humiliation, ni de l’esprit de revanche”, Strasbourg, 9.05.2022 r. (<https://presidence-francaise.consilium.europa.eu/fr/actualites/discours-du-president-de-la-republique-a-l-occasion-de-la-conference-sur-l-avenir-de-l-europe/>; dostęp: 19.07.2022 r.).

⁶⁴ „Former U.S. secretary of state Henry A. Kissinger said that Ukraine should concede territory to Russia to help end the invasion. (...) Kissinger urged the United States and the West to not seek an embarrassing defeat for Russia in Ukraine, warning it could worsen Europe’s long-term stability”, 24.05.2022 r. (<https://www.washingtonpost.com/world/2022/05/24/henry-kissinger-ukraine-russia-territory-davos/>; dostęp: 19.07.2022 r.).

⁶⁵ *In Tapes, Nixon Rails About Jews and Blacks*, The New York Times z 10.12.2010 r.: „The emigration of Jews from the Soviet Union is not an objective of American foreign policy”, Mr. Kissinger said. “And if they put Jews into gas chambers in the Soviet Union, it is not an American concern. Maybe a humanitarian concern.” “I know,” Nixon responded. “We can’t blow up the world because of it”.

⁶⁶ P. Buras, *Polityka* 2022, nr 22, z 25–31.05.2022 r.

⁶⁷ Sergiej Ławrow, minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej, przemówienie na forum Ligi Arabskiej, Kair, 24.07.2022 r.

The Russian War for 'Peace', or Ukraine Between Politics and Law

Russian aggression against Ukraine prompts reflection on the regulation of the use of force in international law. It turns out that, apart from the legally controversial cases of the use of armed forces, refraining from using force legally may lead to undesirable consequences from the point of view of security not only for the victim of aggression, but also for regional security. This problem is illustrated by Russia's aggression against Ukraine and the attitude of the NATO and some of its member states. New variants of the appeasement policy may contribute to new wars and strengthen some powers in their imperial attempts. A policy of concessions is not always the best choice, and diplomacy without the prospect of force is a delusion.

Słowa kluczowe: Ukraina, Rosja, dyplomacja, agresja, prawo międzynarodowe, zbrodnie wojenne

Keywords: Ukraine, Russia, diplomacy, aggression, international law, war crimes

Bibliografia

- Applebaum A., *Deutsche, ihr müsst wieder Abschreckung lernen!*, Welt Online (24.04.2014 r.)
- Bachmann K., *Wielkie otrzeźwienie Niemiec w sprawie Rosji jest faktem*, Gazeta Wyborcza z 28.04.2022 r.
- Bethlehem D., *Self-Defense Against an Imminent or Actual Armed Attack by Nonstate Actors*, American Journal of International Law 2012, vol. 106
- Bethlehem D., *Stepping Back a Moment – The Legal Basis in Favour of a Principle of Humanitarian Intervention*, 12.09.2013 r.
- Déat M., *Mourir pour Dantzig?*, L'Œuvre z 4.05.1939 r.
- Egan B.J., *International Law, Legal Diplomacy, and the Counter-ISIL Campaign*, Washington (1.04.2016 r.)
- Evans G., *Russia and the 'Responsibility to Protect'*, 31.08.2008 r.
- Fischer J., *What the War in Ukraine Means for Europe*, 4.05.2022 r.
- Franck Th.M., *Recourse to Force. State Action against Threats and Armed Attacks*, Cambridge 2002

- Franck Th.M., *Who Killed Article 2(4) or: Changing Norms Governing the Use of Force by States*, *American Journal of International Law* 1970, vol. 64
- Gabriel S., Reiter J., *Wer nicht bereit ist, Härte zu zeigen, wird Härte erfahren*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 23.01.2022 r.
- Grzebyk P., *Cele osobowe i rzeczowe w konfliktach zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 2018
- Grzebyk P., *Wpływ zachodnich interwencji zbrojnych na ewolucję prawa do użycia siły*, [w:] *Wojny Zachodu. Interwencje zbrojne państw zachodnich po zimnej wojnie*, red. M. Madej, Warszawa 2017
- Habermas J., *Krieg und Empörung*, *Süddeutsche Zeitung* z 28.04.2022 r.
- Hitler A., *Przemówienie na Placu Bohaterów*, 15.03.1938 r.
- Hitler A., *Przemówienie przed Reichstagem*, 1.09.1939 r.
- Kleczkowska A., *Reakcja państwa na napaść zbrojną ze strony aktora niepaństwowego – uwagi na przykładzie doktryny unwilling or unable*, *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego* 2015, vol. XIII
- Kleczkowska A., *Użycie siły zbrojnej między państwami w świetle międzynarodowego prawa zwyczajowego*, Warszawa 2018
- Konchak P.S., *U.S. and Allied Involvement in the Russo-Ukrainian War: The Belligerent Status of NATO States and Its Implications*, 20.07.2022 r.
- Kosman M.M., *Konflikt rosyjsko-ukraiński z perspektywy niemieckiej (luty 2014 r. – luty 2015 r.)*, *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego* 2015, vol. 9, nr 1
- Kowalski M., *Prawo do samoobrony jako środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego*, Warszawa 2013
- Koziej S., *Nie ma co czekać, aż w końcu jakiś pocisk spadnie na obszar NATO*, *Gazeta Wyborcza* z 17.03.2022 r.
- Kranz J., (red.), *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki*, Warszawa 2009
- Kranz J., *Ex oriente lex...*, *Monitor Konstytucyjny* z 7.05.2021 r.
- Kranz J., *Mały poradnik historyczny na okoliczność wizyty rosyjskich sił pokojowych w rejonie Doniecka i Ługańska, część 1 – Monitor Konstytucyjny* z 22.02.2022 r. oraz część 2 – *Monitor Konstytucyjny* z 26.02.2022 r.
- Kranz J., *Między wojną a pokojem: świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej*, [w:] *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki*, red. J. Kranz, Warszawa 2009
- Kranz J., *Standardy przypisania w kontekście międzynarodowoprawnej odpowiedzialności za użycie siły zbrojnej*, *Kwartalnik Prawa Publicznego* 2009, nr 3–4
- Kreß C., *On the Principle of Non-Use of Force in Current International Law*, 30.09.2019 r.
- Kress C., Tams Ch., *Wider die normative Kraft des Faktischen*, *Internationale Politik* (Mai/Juni 2014)

- Kwiecień R., *Od „wojny sprawiedliwej” do „wojny z terroryzmem”. Siła zbrojna i reglamentacja jej używania (ius contra bellum) w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 2019
- Lemkin R., *Rządy państw Osi w okupowanej Europie*, Warszawa 2013
- Madej M. (red.), *Wojny Zachodu. Interwencje zbrojne państw zachodnich po zimnej wojnie*, Warszawa 2017
- Martin C., *Challenging and Refining the „Unwilling or Unable” Doctrine*, *Vanderbilt Journal of Transnational Law* 2019, vol. 52
- Milanovic M., *When did the Armed Attack against Ukraine become ‘Imminent’?*, 20.04.2022 r.
- Pascal B., *Myśli*, Warszawa 1972
- Pellet A., *L'imputabilité d'éventuels actes illicites. Responsabilité de l'OTAN ou des Etats membres*, [w:] *Kosovo and the International Community. A Legal Assessment*, red. Ch. Tomuschat, The Hague–London–New York 2002
- Putin V., *Address by the President of Russia Vladimir Putin at the Victory Parade on Red Square*, 9.05.2022 r.
- Putin V., *Address by the President of the Russian Federation*, 21.02.2022 r.
- Putin V., *Address by the President of the Russian Federation*, 24.02.2022 r.
- Putin V., *On the Historical Unity of Russians and Ukrainians*, 12.07.2021 r.
- Reiter J., Gabriel S., *Wer nicht bereit ist, Härte zu zeigen, wird Härte erfahren*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 23.01.2022 r.
- Schabas W., *Preventing Genocide and the Ukraine/Russia case*, 10.03.2022 r.
- Schabas W.A., *Genocide in International Law. The Crime of Crimes*, Cambridge 2009
- Schmitt M.N., *Providing Arms and Materiel To Ukraine: Neutrality, Co-Belligerency, and the Use of Force*, 7.03.2022 r.
- Schuler K., *Die große Angst vorm großen Krieg*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 17.04.2022 r.
- Schuler K., *Frieden mit dem Todfeind*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 7.05.2022 r.
- Siergiejcew T., *Co Rosja powinna zrobić z Ukrainą?*, *RIA Nowosti* (3.04.2022 r.)
- Snyder T., *Germans have been involved in the war, chiefly on the wrong side*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 27.06.2022 r.
- Snyder T., *In Berlin wirkt eine koloniale Haltung*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung* z 6.06.2022 r.
- Starski P., *Right to Self-Defense, Attribution and the Non-State Actor – Birth of the „Unable or Unwilling” Standard?*, *Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht* 2015, vol. 75
- Tams Ch., Kress C., *Wider die normative Kraft des Faktischen*, *Internationale Politik*, Mai/Juni 2014
- Tomuschat Ch. (red.), *Kosovo and the International Community. A Legal Assessment*, The Hague–London–New York 2002

- Yermolenko A., *Widerstand statt Verhandlung*, Frankfurter Allgemeine Zeitung z 20.05.2022 r.
- Waldock H., *The Regulation of the Use of Force by Individual States in International Law*, Recueil des cours de l'Académie de droit international 1952, vol. 81
- Wierczyńska K., *Pojęcie ludobójstwa w kontekście orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych ad hoc*, Warszawa 2010
- Wilhelm II., *Cesarz Niemiec, Apel do narodu*, 6.08.1914 r.
- Winkler H.A., *Die Rückkehr des völkischen Nationalismus. Die deutschen Putin-Versteher wollen nicht wissen, in wessen Fußstapfen sie treten*, Internationale Politik Online (17.04.2014 r.)
- Winkler H.A., *I co z tą Rosją? Nieprzyjemne pytania Niemca do Niemców*, Gazeta Wyborcza z 19.02.2022 r.
- Wood M., *The Use of Force in 2015. With Particular Reference to Syria* – Keynote speech, International Law Forum, The Hebrew University (5.02.2016 r.)
- Wright J., *The modern law of self-defence* – Attorney General's Speech at International Institute for Strategic Studies (11.01.2017 r.)
- Zajadło J., *Dylematy humanitarnej interwencji*, Gdańsk 2005